

# Matlane, No Cześć

Nie chcę dorastać, dobrze wiem że Ty też,  
Tak jak mój kwiatek w pokoju,  
Patrząc przez szybę na deszcz,  
Mamy wahania nastroju i często chcemy się zjeść,  
Mimo że lata nie gadamy, to jesteśmy na "Cześć"  
(Co nie?)

Piszę to CD,  
Piszę dla CB  
Znaki drogowe,  
Znaki na niebie,  
I jeszcze ta pani w kiosku,  
Mówi żebym zagadał Cię w końcu...

No cześć, może pamiętasz mnie,  
Jak gadaliśmy co dzień, wszystko było okej,  
Czy jeszcze będzie, kto wie?  
Może się zobaczymy, a jak tak to...  
Jeszcze zaparują nam szyby...

Mamy alibi że \*\*\*\*  
Żeby pogadać tu znów,  
Martwić się o parę bzdur,  
Żeby popłakać i czuć to tak samo,  
Budzić się rano,  
Mieć Cię po prawo,  
Patrzeć czy grano w Esce mnie,  
Halo

No cześć, może pamiętasz mnie,  
Jak gadaliśmy co dzień, wszystko było okej,  
Czy jeszcze będzie, kto wie?  
Może się zobaczymy, a jak tak to...  
Jeszcze zaparują nam szyby...

Potłuczemy szyby i lustra,  
Już potłukliśmy serca,  
Twoja szminka na koszulkach,  
Nie chce zmyć się od czerwca,  
W jesień przykryje ją bluza,  
Która Cię jeszcze pamięta,  
A w zimę kurtka,  
Którą dałem Ci jak wyszliśmy z metra

No cześć, może pamiętasz mnie,  
Jak gadaliśmy co dzień, wszystko było okej,  
Czy jeszcze będzie, kto wie?  
Może się zobaczymy, a jak tak to...  
Jeszcze zaparują nam szyby...

No cześć, zanim zapomnisz mnie,  
Pogadajmy jak w ten ciepły lipcowy dzień,  
Jeszcze będzie okej, Jeszcze się zobaczymy,  
A jak tak to, razem potłuczemy te szyby...